NR. 161 (4501) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 4 MAJA 1931 r. Rok XXXVII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Sprawy pracowników umysłowych

NA TERENIE MIĘDZYNARODOWYM

ROZMOWA Z TOW. DR. H. RAABE, PRZEDSTAWICIELEM POLSKI W KOMISJI

Zwróciliśmy się do tow. dr. Henryka **Raabego** z prośbą o informacje, dotyczące przebiegu obrad komisji dla spraw Pracowników prywatnych przy Międzynarodowym Biurze Pracy, w której pracach tow. **Raabe** brał czynny udział, jako przedstawiciel pryw. prapracowników umysłowych Polski. Tow. **Raabe** udzielił nam następujących szczegółów o pracach komisji.

Dnia 14 i 15 kwietnia odbyło się w **Genewie** pierwsze posiedzenie **stałej** komisji dla pracowników prywatnych. Została ona powołana na ostatniem posiedzeniu Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy. Zadaniem komisji było **przygotowanie** projektów konwencji międzynarodowych w zakresie warunków pracy pracowników handlowych, biurowych, przemysłowych i t. d. zagadnień gospodarczych i zawodowych, dotyczących tej kategorji pracowników.

Do tej pory doroczne konferencje Międzynar. Org. Pracy zajmowały się sprawami pracowników umysłowych raczej przygodnie, niż metodycznie. Dowodem tego jest tylko jedna konwencja, która została przeprowadzona w sprawie pracowników umysłowych.

Ustawą tą jest ustawa, o ilości godzin pracy w handlu i biurach — gdzie ustalono obowiązującą zasadę 8 godz. dnia pracy.

W skład komisji, która obradowała w Genewie wchodziło dwanaście osób: 3 przedstawicieli Federacji Międzynarodowej Prac. Pryw. zrzeszonych w Międzynarodówce Zawodowej (amsterdamskiej), dwuch z t. zw. Niezależnej międzynarodówki strassburskiej, zrzeszającej urzędników prywatnych, [illegible] ona charakter mieszczańsko - liberalny), dwuch przedstawicieli międzyn. organ. chadeckiej oraz czterech państw: **Polska** (tow. dr. **Raabe**), Japonja, Szwajcarja i Włochy.

Na porządku dziennym obrad komisji było omówienie aktualnych żądań pracowników prywatnych.

W tej materji przedstawiciel Międzynarodówki Amsterdamskiej tow. **Smith**, zaproponował: opracowanie rezolucji w sprawie bezrobocia i zajęcia się opracowaniem konwencji międzynarodowych, dotyczących odpoczynku niedzielnego dla pracowników prywatnych i ustawowych godzin zamykania sklepów w dnie powszednie.

Przedstawiciele innych central wnioski te poparli.

Wniosek uzupełnił tow. Raabe przez postawienie na porządku dziennym następujących spraw:

urlopów wypoczynkowych, wynagrodzeń urlopowych.

Do sprecyzowania stanowiska komisji w tej sprawie wyłoniona została komisja w składzie 4 osób (po jednym z przedstawicieli central międzynarodowych i przedstawicieli zaproszonych czterech państw — tow. Raabe).

Podkomisja przyjęła wnioski w sprawach:

zamykania sklepów w niedziele,
płatnych urlopów.

W sprawie walki z bezrobociem komisja podkreśliła potrzebę redukcji godzin pracy oraz konieczność dokształcania pracowników w innych działach, dostosowanie pracy do kwalifikacji pracownika.

Dalej Komisja uchwaliła zasadę wolności kursowania pracowników z jednego państwa do drugiego, oraz dezyderat, domagający się zmniejszenia utrudnień formalnych w międzynarodowej cyrkulacji pracowników.

Na drugim punkcie obrad była sprawa **klauzuli niekonkurowania**, która ogranicza w pewnych wypadkach prawa pracownika do wykonywania swego zawodu przy przejściu do innego zawodu.

Komisja domaga się zniesienia ograniczeń. Ponieważ pracodawcy nie zgadzają się na zniesienie klauzuli, więc komisja obradowała nad kwestją ograniczenia tej klauzuli ,albo ograniczenia ciężarów ,jakie nakłada ona na pracowków.

Komisja obradowała również nad zagadnieniem ochrony wynalazczości pracownika, t. j. uznania prawa pracownika do wynalazku, dokonanego podczas pracy.

W tej sprawie komisja wyraziła swój pogląd, że Międzynarodowe Biuro Pracy ma komisji przedłożyć odpowiedni materjał.

Wreszcie komisja zastanawiała się nad kwestją ankiety, dotyczącej ilości godzin pracy pracowników umysłowych w restauracjach, instytucjach zabawowych, szpitalach, przychodniach technicznych i t. d.

Komisja ustaliła wytyczne, na których ma się opierać kwestjonarjusz ankietowy, który w najbliższym czasie zostanie opracowany przez Międz. Biuro Pracy i rozesłany do organizacji zawodowych i ekspertów.

Ogólny bilans prac komisji jest tego rodzaju, że od tej pory praca w zakresie pracowników umysłowych będzie prowadzona metodycznie i będzie zagwarantowane przygotowanie materjałów dla konferencji dorocznych.

SPRAWA 15%-EJ ZNIŻKI UPOSAŻEŃ PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH

Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Miejskich Rz. P., po zasięgnięciu opinji wybitnych znawców prawa odministracyjnego zwrócił się do swych oddziałów jak również do ogółu pracowników samorządu miejskiego z apelem:

1) Aby wpłynęli na zarządy miast i skłoniły Magistraty do zaskarżenia do władz wyższych zarządzeń władzy nadzorczej polecających zastosowanie 15 procentowego obniżenia uposażeń, ponieważ zarządzenia te przekraczają uprawnienia zakreślone przepisami o sprawowaniu nadzoru.

2) Aby ogół pracowników nie zgodził się na redukcję uposażeń, gdyż magistraty nie mogą jednostronnie bez zgody zainteresowanych dokonać obniżki, ponieważ stosunek pracownika do gminy uznany został wyrokami Sądu Najwyższego za stosunek prywatno - prawny w odróżnieniu od stosunku publiczno - prawnego urzędników państwowych.

3) Aby pracownicy miejscy kwitowali odbiór poborów zmniejszonych „zaliczkowo" i w wypadku potrącenia 15 procent wystąpili ze skargą sądową o zasądzenie różnicy.

4) Aby pracownicy kontraktowi, którym zaproponowano obniżenie z dniem 1 maja wynagrodzenia wyrazili zgodę na obniżenie uposażeń z zastrzeżeniem że w razie zasądzenia pracownikom etatowym poborów niezmniejszonych — magistrat wypłaci różnicę uposażeń.

Równocześnie Zarząd Główny postanowił nawiązać porozumienie z magistratem m. Łodzi w kwestji przyłączenia się do skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego i wspólnego jej poprowadzenia.

Zarząd Związku zwrócił się z odezwą do zarządów miast, aby decyzja władzy nadzorczej zaskarżyła w toku instancji.

Wielkie Święto Sportu Robotniczego w WARSZAWIE

AKADEMJA SPORTOWA W. R. S. K. O. W ATENEUM

Wczoraj w teatrze Ateneum odbyła się, oddawna oczekiwana, Akademja Sportowa W. R. S. K. O. Jak było do przewidzenia uroczystość wypadła wspaniale pod każdym względem. Liczne zebrani widzowie gorąco oklaskiwali występy naszych sportowców. Program naprawdę bogaty i interesujący ciągnął się przeszło 3 godziny. Z każdego występu widać było tę staranność i pracę, jaką wkładały kluby przy przygotowywaniu się dod Akademji.

Akademję rozpoczęły przemówienia tow. Wilczyńskiego, przew. W. R. S. K. O. i tow. dr. J. Michałowicza, gen. sekr. Z. R. S. S., którzy zapoznali zebranych z celami Akademji, Olimpjady Robotniczej i sportu robotniczego wogóle. Po odegraniu Czerwonego Sztandaru przez orkiestrę elektrowni warsz. pod batutą tow. Turczyńskiego, nastąpił cały szereg występów sportowych. i artystycznych, Trzeba przyznać, że słabych punktów programu nie było wogóle; na wyróżnienie zasługują jednak popisy Jutrzni, gimnastyka rytmiczna Startu i tańce ludowe „Skry". Pozatem widzieliśmy jeszcze deklamacje chóralną dzieci ze Startu, gimnastykę młodocianych ze Skry, obraz Czerwonego Harcerstwa „Przy ognisku", pokazowe walki bokserskie i ciężko - atletyczne, gimnastykę i chór Skry.

Na zakończenie warto zauważyć, iż w porównaniu z Akademjami z lat poprzednich, ostatnia stała pod każdym względem na daleko wyższym poziomie. Różniła się ona również od poprzednich i tem, iż obecnie w 90 procentach udział brały kobiety. Tłumaczyć to należy tem, iż ze względu na spóźnioną porę akademji, mężczyźni mając przed sobą bardzo ciężki sezon sportowy, musieli już od miesiąca iść na boiska i pożegnać się z salami.

W związku z Akademją W. R. S. K. O. składa podziękowanie orkiestrze Elektrowni, która pod dyrekcją tow. Turczyńskiego, przyczyniła się w wielkim stopniu do urozmaicenia przebiegu Akademji.

Cofnięcie dymisji gabinetu

Sofja, 3 maja. (PAT.). Długotrwałe przesilenie gabinetowe zakończyło się cofnięciem dymisji gabinetu Liapczewa, który pozostaje u władzy niezmieniony.

Aresztowanie anarchistów w Hiszpanji

Saragossa, 3 maja. (PAT.). Aresztowano tu dwóch osobników jadących z Barcelony, przy których znaleziono trzy walizy z 67 bombami i innym materjałem wybuchowym. Z dokumentów, jakie posiadali aresztowani wynika, iż należą oni do organizacji anarchistycznej. W dniu dzisiejszym aresztowano trzeciego osobnika, który towarzyszył im na dworzec w Barcelonie. Z 67 bomb tylko dwie posiadały siłę wybuchową.

Deficyt Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 4 maja. (PAT.). Skarb Stanów Zjednoczonych staje w obliczu deficytu w wysokości 787.571.129 dolarów. Są to cyfry z końca 10-tego miesiąca roku budżetowego. Do dnia 30 czerwca deficyt ten wzróść może do 100 miljonów. Jak przypuszczają, dla pokrycia tego deficytu Skarb wypuści bony długoterminowe.

Premjer francuski przeciwko unji celnej

Paryż, 3 maja. (PAT.). Cała prasa wieczorna zamieszcza mowę, którą wygłosił dziś w południe premjer Laval w miejscowości La Courneuvo, z którego to okręgu posłuje do parlamentu. Mowa ta ma doniosłe bardzo znaczenie, gdyż stanowi niejako deklarację rządową przed mającem nastąpić we wtorek otwarciem sesji parlamentu. Wobec braku czasu, po przemówieniu tem zaledwie niektóre tylko dzienniki zamieściły swe komentarze. Podkreślają one jako fakt znamienny, że prezes Rady Ministrów wystąpił w tej mowie przeciwko Ansclussowi, oświadczając stanowczo, że zarówno pod względem treści samego projektu austrjack- niemieckiego, jak i procedury użytej dla jego urzeczywistnienia, Francja nie może zgodzić się na ten projekt.

PRZERWANA LINJA TELEFONICZNA

Paryż, 3 maja. (PAT.). Ubiegłej nocy nieznani sprawcy przecięli w **Saint Denis** linję telefoniczną, zarezerwowaną dla dziennikarzy, którzy mieil nadawać sprawozdania z bankietu w **La Courneuve**, gdzie wygłosił przemówienie prezes Rady Ministrów **Laval**.

Kapitulacja Madery

Lizbona, 3 maja. (PAT.). Minister Marynarki przesłał prezydentowi Carmonie telegram, donoszący o poddaniu się powstańców na Maderze. W odpowiedzi na tę depeszę prezydent republiki wyraził w swoje i całego kraju imieniu zadowolenie i podziękowanie dla oddziałów, wysłanych w celu stłumienia powstania za ich patrjotyzm i czyny dokonane dla przyszłości ojczyzny i prestiżu republiki.

Konferencja Małej Ententy

Bukareszt, 3 maja. (PAT.). Dziś rano w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, rozpoczęła się doroczna konferencja Małej Ententy z udziałem ministrów **Benesza, Marinkowicza i Ghici**.

Trzej ministrowie wymienili poglądy na aktualne zagadnienie, interesujące Czechosłowację, Jugosławję i Rumunję Prace konferencji zakończone będą we wtorek, poczem nastąpi ogłoszenie komunikatu o jej wynikach.

ZAMACH NA POCIĄG

Nocy wczorajszej nieznani sprawcy położyli na torze kolejowym w pobliżu stacji Borki, pow. działdowski 9-metrowej długości szynę kolejową. Dyżurny ruchu, przechodząc torem, zauważył przeszkodę i usunął ją na kilka minut przed nadejściem pociągu osobowego, co zapobiegło ewentualnej katastrofie. Na miejsce wypadku przybył sędzia Sądu Grodzkiego w Działdowie, który wspólnie z policją prowadzi dochodzenia.

JAK SKONCZYĆ „Z PIEKŁEM KOBIET"

Pod powyższym tytułem odbędzie się dziś o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Higjenicznego, ul. Karowa 31 odczyt dyskusyjny, na którym przemawiać będą:

DR. BUDZIŃSKA - TYLICKA, DR. BOY - ŻELEŃSKI, DR. HENRYK KŁUSZYŃSKI I IRENA SOLSKA.

Bilety w cenie 3, 2 i 1 zł. Przedsprzedaż w księgarniach: Chodowieckiego, Krak. Przedmieście i Księg. Robotnicza — Warecka 9, oraz od godz. 18 w kasie przy wejściu.

Odczyt urządzany jest staraniem Robotniczego Tow. Służby Społecznej (sekcji regulacji urodzin). Niewątpliwie zarówno temat, jak i osoby referentów przyciągną liczne rzesze publiczności.

USUNIĘCIE UCZONEGO Z AKADEMJI UMIEJĘTNOSCI

Ryga, 3 maja. (ATE.). Wice - prezydent Ukraińskiej Akademji Umiejętności wybitny **uczony** prof. **Wobły został** usunięty przez władze sowieckie ze swego stanowiska.

Zarzucono mu, iż w swoich pracach naukowych ujawnił on tendencje burżuazyjne i dowodził, iż rządy sowieckie doprowadziły Ukrainę do **upadku** gospodarczego.

Prof. Wobły wydał niedawno rozprawę naukową o ukraińskim przemyśle cukrowym, w której zgromadził obfity materjał, ilustrujący zanik przemysłu cukrowego na Ukrainie. Rozprawa ta była bezpośrednim powodem represyj sowieckich wobec wybitnego uczonego ukraińskiego.

NIEUDAŁA PRÓBA

Ceuta, 3 maja. (PAT.). 60 żołnierzy Legji cudzoziemskiej usiłowało uwolnić swych towarzyszy przebywających w więzieniu. Straż więzienna stawiła czoło napastnikom, lecz dopiero przybycie oficerów przywróciło spokój.

DEMONSTRACJE W KAIRZE

Cair, 3 maja. (PAT.). W czasie zajść w Beni Suef 8 manifestantów zostało zabitych, a 46 ranionych. Z policjantów 7-miu odniosło rany.

3 MAJA W WARSZAWIE

W dniu wczorajszym, z okazji święta 3 maja, miasto zostało udedkorowane flagami.

O godz. 10 rano odbyła się msza w katedrze. O godz. 11 na Placu Marszałka Piłsudskiego odbyła się rewja wojskowa, którą odbierał w. min. Konarzewski.

Po południu odbyły się w lokalach publicznych akademje.

UROCZYSTOSCI SLĄSKIE

W rocznicę wybuchu powstania śląskiego, odbyły się liczne uroczystości, w których udział wzięli Prezydent R. P., ministrowie, przedstawiciele Sejmu i t. d.

W Katowicach odbyły się wczoraj specjalne uroczystości.

Skreślone nazwisko w sztuce Zofji Nałkowskiej

I. K. .C. donosi:

W związku z najnowszą sztuką Zofji Nałkowskiej „Dzień jego powrotu", wystawionej obecnie w Teatrze Narodowym, zaszedł ciekawy incydent.

Oto bohater sztuki, któremu autorka wyznaczyła rolę przestępcy i potrójnego zabójcy, nazywa się — Ksawery Ilecki. Okazało się jednak, że istnieje w Polsce rodzina Ileckich w imieniu której p. Bolesław Ilecki założył protest przeciwko znieważeniu honoru rodzinnego.

W odpowiedzi na ten protest p. Zofja Nałkowska ogłosiła w pismach list, przepraszający rodzinę Ileckich, jako zasługującą na pełny szacunek, za przypadkiem wyrządzoną krzywdę i równocześnie spowodowała wycofanie nazwiska Ileckiego z afisza i programów teatralnych, oraz z tekstu sztuki.

Znakomity uczony holenderski W WARSZAWIE

W sobotę przyjechał do Warszawy jeden z najznakomitszych fizyków holenderskich, profesor Uniwersytetu w Lejdzie, dr. **W. H. Keesom**, zaproszony przez Politechnikę Warszawską i Polskie Towarzystwo fizyczne, aby wygłosić odczyty o badaniach w obszarze nizkich temperatur.

Prof. Keesom jest doktorem honoris causa Politechniki Warszawskiej, promowany przez prof. Wolfkego na Wydziale Elektycznym w roku 1927.

Śmierć prof. Zmigrydera

W sobotę zmarł po długiej chorobie znakomity muzyk Stanisław **Zmigryder.**

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE

— Na zgromadzeniu niemieckiej partji ludowej w Stuttgarcie gen. von Seeckt wygłosił przemówienie, w którem domagał się przyznania Niemcom swobody zbrojeń.

— Ljapczew, któremu król powierzył misję tworzenia gabinetu koalicyjnego, usiłował wejść w porozumienie kolejno z partją radykalno - dedmokratyczną i narodowo-liberalną odłamu Smiłowa. Wysiłki Ljapczewa nie doprowadziły do skutku.

— Wczoraj na lotnisku w Le Bourguet wylądowali przybyli z Bordeaux lotnicy kpt. Skarżyński i por. obserwator Markiewicz. Lotnicy przebyli ogółem nad terytorjum Afryki 25.000 klm. W dniu jutrzejszym nastąpi start do Warszawy.

ZUPA Z NEREK (na 6 osób)

Przyprawy: 2 l. wody, 2 nerki wieprzowe, 2 cebule, 5 ziarnek pieprzu, 3 kostki bulj. Maggi'ego, 2 łyżki masła, 1 łyżka mąki.

Sposób przyrządzenia: Zastawić wodę z obraną cebulą w całości i ziarnkami pieprzu, a gdy woda się zagotuje, włożyć opłukane nerki i nadal gotować. Gdy nerki zmiękną, przecedzić rosół, dodać 3 kostki buljonowe Maggi'ego oraz nerki pokrajane w kosteczki. Z masła i mąki przyrządzić lekko zarumienioną zasmażkę, rozprowadzić ją rosołem i do niego wlać. 490

„PRAWDA" P. MATUSZEWSKIEGO A „KŁAMSTWA" „ROBOTNIKA"

Dziś dopiero, gdy ucichła już polemika w parlamencie i prasie na temat „koncesji francuskiej", i gdy umowa już podpisana, pomówimy sobie spokojnie o „kłamstwach" jakie p. **Matuszewski** w przemówieniu swem w Sejmie zarzucił naszemu pismu.

„Robotnik" zamieścił artykuł, w którym szczególnie ostro uderzył na **podporządkowanie Polski pod kuratelę specjalnego pełnomocnika kapitalistów zagranicznych,** wyposażonego w **specjalne wobec naszego państwa, jako właściciela kolei, pełnomocnictwa.** Podkreśliwszy, że nawet najgorsze warunki finansowe możnaby od biedy strawić, prędzej aniżeli tę **poniżającą kuratelę,** „Robotnik" już tylko mimochodem zaznacza, że kapitaliści zagraniczni **narzucili nam wszystko,** co chcieli, m. in. **„swobodę ruchu w dziedzinie taryf kolejowych" i „swobodę w stosunku do pracowników".**

P. **Matuszewski** kwestję tej **kurateli,** która stanowiła główną osnowę i zasadniczą myśl naszego artykułu, ostrożnie ominął jeno na artykuł nasz odpowiedział w następujący „eleganci" sposób:

> ...„Robotnik" zawiera **zwyczajne fałsze** (!), jak to zdanie np. „**spekulanci** mają swobodę ruchu w dziedzinie taryfowej", co jest **kłamstwem** (!), że „mają **pełną** swobodę ruchów w stosunku do pracowników", co jest **drugiem kłamstwem** (!!)..."

Tak to „polemizował" p. **Matuszewski** z nami.

Otóż leży przed nami **dokument,** który naprawdę przejdzie do historji, a który składa się z 3 części:

1) projekt ustawy sejmowej — dotyczący koncesji;

2) uzasadnienie;

3) warunki koncesji.

Zaglądnijmy do **tekstu,** może nam coś powie.

A więc naprzód — **taryfy kolejowe...**

W § 30 warunków, p. t. „Otwarcie ruchu" ostatnie zdanie brzmi:

> **„z dniem otwarcia ruchu spółka koncesyjna będzie mogła stosować taryfy i opłaty dodatkowe, zatwierdzone i ogłoszone w trybie przyspieszonym".**

W § 36 p. t. **„Taryfy"** znajdujemy następujące ustępy, względnie postanowienia:

> **„Celem odszkodowania (?!!) spółki knocesyjnej za roboty (!), i wydatki (!), których zobowiązuje się dokonać na podstawie koncesji. Państwo Polskie upoważnia (!) spółkę do stosowania w ciągu całego okresu trwania koncesji, za przewóz osób, zwierząt, towarów i wszelkich przedmiotów taryf i opłat dodatkowych obowiązujących na P. K. P. lub w przedsiębiorstwach (?), które w przyszłości mogłyby (?) przejąć Polsk Koleje Państwowe".**

Po tym **mętnym** ustępie przychodzi nstęp taki:

> **„Spółka koncesyjna będzie jednakże mogła przedstawiać Ministrowi Komunikacji wnioski co do odchyleń od tej zasady, które będą zatwierdzane (!!) w trybie powidzianym dla zatwierdzania i ogłaszania taryf".**

Ustęp dalszy mówi, że do 2 miesięcy Minister ma podać swą decyzję względnie ogłosić proponowane zmiany, na samym zaś końcu § 36 znajdujemy ustęp taki:

> **„opłaty dodatkowe, niewyszczególnione w taryfach będą (!) na wniosek spółki koncesyjnej ustalone przez Ministra Komunikacji".**

A teraz dla „zaokrąglenia" powyższych „jasnych" postanowień warto zacytować to, co pisze rząd w **„uzasadnieniu"** dołączonem do projektu ustawy koncesyjnej, str. 4 druku, ustęp V p. t. „Warunki gospodarcze eksploatacji". Otóż czytamy tam:

> **„Umowa przewiduje (!!) ustalanie taryf przez Ministra Komunikacji. Skutkiem tego zrozumiałe (?!) jest, że należało (!!) udzielić spółce gwarancji (!) co do pokrywania ewentualnego deficytu i zapewnienia określonego (!) minimum zysku (!)".**

Zważmy więc. Państwo gwarantuje i **pokrywanie niedoborów i „określone"** — oczywiście przez Spółkę — **minimum** zysku, czyli całe ryzyko **spada na barki państwa.**

Co z tego wynika?! Że w kwestji taryf, stanowiących **najbardziej delikatny instrument polityki gospodarczej rządu** — która winna uwzględniać interesy kraju (i nb. kolejnictwa) jako **całości**— państwo powinno mieć w warunkach koncesyjnych swój **bezapelacyjny głos** zastrzeżony w sposób tak **jasny, krótki i bezsporny,** żeby najmniejsza nie mogła rodzić się tutaj wątpliwość.

Zamiast tego jednak, mamy prawdziwą **powódź zastrzeżeń i frazesów,** tak nagromadzonych, że wszędzie **powstać może furtka** dla jakiegoś **wybiegu,** jakiejś **„interpretacji"** czy **sporu,** w którym oczywiście **zawsze zwycięży Spółka!..**

Ot np. co znaczy już sam **wstęp do § 36,** którego pierwsze zaraz zdanie, taryfom na linji koncesjonowanej nadaje **nigdzie nie spotykany** charakter jakiegoś **„odszkodowania" (?!)** za roboty, wydatki Spółki, a więc za jej **świadczenia,** które przecież w szeregu **innych** paragrafów koncesji **osobno** są traktowane i **bardzo suto opłacane?!** Co to znaczy?!

Po co cała ta **zawiłość** i to **mnóstwo** formuł dotyczących taryf? Po zo to całe **gadulstwo,** w którem uznano za **potrzebne** przewidywać **„zatwierdzanie"** przez Ministra pretensji Spółki w sprawie **zmian** w zasadach taryfowych, a zastrzeżenia, że Minister te pretencje ma prawo i **odrzucić,** każą się nam tylko... domyślać?!

Całe to gadulstwo —naszem zdaniem — nie jest przypadkowe i bezcelowe, lecz **zostało nam przez kapitalistów narzucone** z różnymi **widokami na przyszłość...** A w tem gadulstwie **prawo Państwa** jako właściciela linji, stają się **poprostu cieniem.**

I jeżeli p. **Matuszewski,** naturalne wnioski, jakie wysnuliśmy z całego tego **mętnego tekstu,** nazywa „zwyczajnym fałszem" i „kłamstwem", to jest to wybryk, który należy **skarcić publicznie...**

O pracownikach osobno.

kcz.

SPROSTOWANIE URZĘDOWE

Wobec zamieszczenia w Nr. 157 „Robotnika" z dnia 30 kwietnia 1931 r. artykułu p. t. „Pokrzywdzenie inwalidów. Uprzywilejowanie pos Wiślickiego", zawierającego nieprawdziwe wiadomości, Ministerjum Skarbu stwierdza, co następuje:

1) Nie jest prawdą, jakoby rozdziału wolnych składów soli miał dokonywać **poseł Wiślicki.**

Natomiast prawdą jest, że rozdziału tego dokonywują wyłącznie kompetetne władze skarbowe, przy zasięganiu co do kandydatów opinji właściwych władz administracji ogólnej.

2) Nie jest prawdą, jakoby wolne składy soli były nadawane stowarzyszeniom społecznym oczywiście sanacyjnym".

Natomiast prawdą jest, że stowarzyszenia społeczne, które dotychczas prowadziły wolne składy lub hurtownie soli, zostały z tego tytułu przy nadaniach uwzględnione w odpowiednim stopniu. Między temi organizacjami uwzględnione zostały, między innemi, stowarzyszenia spożywców, stowarzyszenia rolniczo-handlowe oraz związki inwalidzkie; te ostatnie w bardzo szerokim zakresie (na ogólną liczbę 266 wolnych składów związki inwalidzkie otrzymały 43). Oczywiście nie wszystkie podania związków inwalidzkch mogły być uwzględnione, gdyż prowadziłoby to do zupełnego wyeliminowania wszystkich innych kandydatów i osób uprzywilejowanych; tem tłomaczy się nienadanie koncesji na terenie Izby białostockiej.

Jest prawdą, że pierwszeństwo do nowych składów soli zastrzeżone zostało organizacjom i osobom, które brały dotychczas udział w handlu hurtowym solą. Wynikało to stąd, że reorganizacja sprzedaży soli polegała na redukcji ogniw i punktów sprzedaży hurtowej, przyczem należało w granicach możliwości uwzględnić istniejące warztaty pracy.

3) Nie jest zaś prawdą, jakoby przy obsadzie wolnych składów byli nieuwzględniani inwalidzi — byli hurtownicy soli, gdyż przy nadaniach specjalną uwagę zwracały Izby Skarbowe na uwzględnianie tego rodzaju kandydatów. Oczywiście nie mogli otrzymać wolnych składów inwalidzi, którzy posiadają już inne koncesje, jak to w wielu wypadkach miało miejsce, lub niezasługujący na zaufanie władz skarbowych z powodu karalności nieodpowiedniego prowadzenia dotychczasowych hurtowni solnych itp. powodów.

4) Nie jest więc prawdą, iż „w rezultacie koncesje na składy soli otrzymali dotychczasowi hurtownicy, którzy żadnych tytułów pierwszeństwa nie mają, a jeno czuł. protekcję p. **Wiślickiego,** albo przeważnie te stowarzyszenia, których uprzywilejowanie niczem wytłumaczyć się nie da. Pominięto zaś tych, którzy mają prawo pisane i moralne do koncesji".

Natomiast prawdą jest, że instytucje, które zostały uwzględnione przy nadaniach są osobami uprzywilejowanemi w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.XII 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 1022)

Wielki wiec protestacyjny pracowników państwowych w Piotrkowie

(Od własnego korespondenta).

Dnia 26 kwietnia 1931 r. odbył się w Piotrkowie **wielki wiec pracowników państwowych,** przy udziale około 1000 ludzi. W wiecu brały udział wszystkie dekasterje pracowników państwowych. Przewodniczył tow. **Gajzler,** przewodniczący **Z. Z. K.** w Piotrkowie, oprócz niego zasiadali w prezydjum reprezentanci **Związku Zawodowego Maszynistów, Polskiego Zjednoczenia Kolejowców, Związku Drużyn Konduktorskich, Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych i Związku Pracowników Poczt i Telegrafów.**

W ostatniej chwili **Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych** zabronił brać udziału w wiecu swojej filji w Piotrkowie, członkowie jej jednak, jako pracownicy państwowi, brali udział w wiecu, a nawet wyrażali żywo swoje oburzenie pod adresem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych. Mówcy z innych związków piętnowali krok Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, jako rozbijaczy akcji w obronie pokrzywdzonych.

Wiec ten był zwołany w celu zaprotestowania przeciwko obniżce płac pracowników państwowych o 15%.

Referentem głównym był tow. **Maxamin;** oprócz niego, zabierali głos **reprezentanci wszystkich związków, biorących udział w tej akcji.**

Na skutek przeprowadzonych obrad przyjęto rezolucję, która, po obszernem omówieniu katastrofalnych warunków ekonomicznych pracowników państwowych, z których 27,35% do 56,68% pobiera zarobki poniżej minimum egzystencji, uznanego przez oficjalne organa **statystyczne — stwierdza, iż obniżenie płac o 15% obniży liczbę zarabiających poniżej t. zw. minimum egzystencji do 2/3 ogólnej liczby pracowników.**

Rezolucja kończy się słowami:

„Stojąc u kresu swej wytrzymałości — pracownicy państwowi konstatują, że warunki ich bytu stają się nie do zniesienia, przestrzegają Rząd przed błędnym krokiem, żądają kategorycznie cofnięcia zarządzenia o redukcji płac o 15%, aby w ten sposób uchronić Państwo, obywateli i pracowników przed niebezpieczeństwem.

Gdyby rozpaczliwy głos pracowników nie znalazł posłuchu u władz, zgromadzeni oświadczają, że nie mogą ponosić żadnej odpowiedzialności za następstwa.

Pracownicy państwowi zwracają uwagę całemu społeczeństwu, że ich katastrofa pociągnąć może za sobą katastrofę całego kraju. Oprócz tego pracownicy żądają cofnięcia zakazów awansów, przeszeregowań i cofnięcia redukcji dni pracy".

Oprócz tej rezolucji, w wyniku przeprowadzonej dyskusji **pracownicy uchwalili jednogłośnie wniosek, wyrażający wszystkim posłom, pracownikom państwowym z Klubu B. B., którzy głosowali za wnioskiem upoważniającym Ministra Skarbu do zmniejszenia płac pracowników o 15%, lub temu wnioskowi się nie przeciwstawili — votum nieufności, z równoczesnem żądaniem złożenia mandatów poselskich ,albo wycofania się ze Związków Zawodowych, jako szkodliwych jednostek, działających na szkodę pracowników państwowych.**

W ten sposób zostali potępieni posłowie **Wojciechowski** — prezes Z. D. K., **Stępiński**—sekretarz generalny Z. U. K., senator **Lempke** — prezes Z. U. K., **Smulikowski** i inni.

JOHN GALSWORTHY.

ZYWY TRUP

Wiosną 1950 roku siedział pewien adwokat ze swym przyjacielem przy szklance dobrego wina.

Nagle odzywa się adwokat:

— Przeglądając niedawno akta mego zmarłego ojca, znalazłem wycinek gazetowy z roku jeszcze 19... Dziwny dokument. Jeśli chcesz, mogę ci go przeczytać.

— Proszę — odparł przyjaciel.

Adwokat zaczął czytać:

„Wczoraj zwrócił uwagę funkcjonarjuszy Sądu Policyjnego jakiś biednie, ale przyzwoicie wyglądający jegomość, który prosił sędziego o radę. Cytujemy dosłownie rozmowę:

— Czy wolno mi zadać Jego Ekscelencji pytanie?

— Jeśli będę mógł na nie tylko odpowiedzieć.

— Pragnę się jedynie dowiedzieć, czy żyję?

— Proszę bez głupich żartów!

— Mówię zupełnie poważnie, Wasza Wysokości, wszystko zależne jest od odpowiedzi, którą otrzymam: Jestem z zawodu złotnikiem.

— Czy pan jest przy pełnych zmysłach?

— Jestem bezwzględnie przytomny, W. Wysokości!

— Skądże wpadł pan na pomysł zadania mi tego rodzaju pytania?

— Jestem bezrobotny, Ekscelencjo.

— Cóż to ma do rzeczy?

— Ekscelencja pozwoli, że jej wytłómaczę. Przed dwoma miesiącami straciłem, bez mojej zgoła winy, pracę. Wasza Ekscelencja słyszała, przypuszczam o tem, że setki i tysiące ludzi znalazło się w podobnej sytuacji.

— Dobrze. Słucham dalej.

— Nie należę do żadnego związku. Ekscelencja wie prawdopodobnie, że mój nie jest zorganizowany.

— Tak, tak...

— Ekscelencjo, od trzech tygodni jestem bez środków do życia. Dokładałem wszelkich starań, by znaleźć pracę, ale wszystko nadaremno.

— Czy zwracał się pan do Funduszu Bezrobocia swego okręgu?

— Tak ale tam nie są więcej w stanie udzielać zapomóg.

— Czy był pan już również w swojej parafji?

— Tak, Ekscelencjo, nawet u księdza.

— Czy niema pan krewnych lub przyjaciół, którzyby mu pomogli?

— Połowa z nich bieduje równie, jak ja, pozostałych zaś zupełnie wypompowałem.

— Co pan zrobił?

— Wypompowałem — zabrałem im wszystko, co można było.

— Ma pan żonę, dzieci?

— Nie, Ekscelencjo, i to jest właśnie wielką przeszkodą; wszędzie załatwiają mnie na ostatku.

— Świetnie, świetnie, ale istnieje wszak również Komitet dla Bezdomnych, Ma pan prawo do...

— Ekscelencjo, byłem już w dwóch przytułkach; wczoraj usunięto dziesiątki z nas z braku miejsca. Ekscelencjo, jestem głodny, czyż nie mam prawa do pracy?

— Jedynie w domach pracy dla biednych.

— Powiedziałem już wszak, że mnie tam już wczoraj nie wpuszczono.

Czyż nie mam prawa zmusić kogoś, by mi dał pracę?

— Trudne.

— Ekscelencjo, umieram z głodu; czyż nie może mi pan pozwolić żebrać na ulicy?

— Nie, nie mogę ;wie pan chyba sam, że to wzbronione.

— Może mam więc kraść?

— Ale, ale. Niepotrzebnie zawraca pan głowę sądowi.

— Ale, W. Wysokości, to dla mnie nadzwyczaj ważne; konam formalnie z głodu, słowo honoru. Czy nie może mi pan pozwolić sprzedać marynarkę lub spodnie? — Petent rozpiął marynarkę, obnażając nagie piersi. — Nie mam niczego więcej pozatem.

— Nie wolno wszak chodzić w tak nieprzyzwoitym stanie; na przekroczenie praw nie mogę zezwolić.

— Otrzymam więc może pozwolenie na spanie na ulicy, albo może zaaresztują mnie za włóczenie się?

— Powiadam panu raz na zawsze, że na nic podobnego zezwolić nie mogę.

— Więc cóż mam począć? Mówię szczerą prawdę. Nie chcę gwałcić praw. Czy może mi Ekscelencja powiedzieć, jak mogę żyć bez jedzenia?

— Gdybym-że potrafił.

— A więc panie, muszę cię zapytać! Czy ja z punktu widzenia prawa żyję?

— Drogi człecze, to jest pytanie, na które nie mam odpowiedzi. Dla prawa, jak to widoczne, żyje pan wtedy, gdy je przekraczasz, ale tego, mam nadzieję, pan nie uczynisz. Bardzo mi, doprawdy, przykro — może pan otrzymać szyling ze skarbonki. — Następny".

Adwokat zamilkł.

— Ta-a-k — powiedział jego przyjaciel — to bardzo ciekawe.

Doprawdy, dziwne zdarzały się wtedy wypadki ,bardzo dziwne.

Przełożył **Tadeusz Grot.**

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok III | Warszawa, 4 MAJA 1931 r. | Nr. 18

ZE SPORTU ROBOTNICZEGO

DZIŚ ROZPOCZYNAJĄ SIĘ PRZEDOLIMPIJSKIE KURSY LEKKO - ATLETYCZNE.

Dziś zostają otwarte przedolimpijskie kusy lekko - atletyczne dla mężczyzn i kobiet. - męski w Warszawie i kobiecy w Krakowie.

Uczestnicy będą skoszarowani w specjalnie na ten cel przygotowanych lokalach. Kurs w Warszawie prowadzić będzie p. Kałuża i w Krakowie tow. Boski.

Wydział i Konferencja techniczna ZRSS. ustaliła następujący skład imienny obozu męskiego: tow. tow. Orzeł, Rusek, Śliwiński, Filipakis, Melllich, Aroiszewski Jan, Wojtyński, Skarżyński, Węgrowicz, Pappe, Gandys, Gębczak, Moèdzyński, Zilbersztajn, Ejchel, Mytar, Szulc, Turecki, Kosiarz, Szlaga, Szymura, Spaczek, Kluczyński, Helebrand, Reszke, Rote, Rode, Staniecki, Michalski, Kwik, Grabowski, Spytkowski.

Skład obozu żeńskiego ustalono, jak następuje: Szeleźnikówna, Stępniowska, Babrajowa, Górkowska, Niedrygasówna, Domagalanka I, Domagalanka II, Węclówna I, Slosarczykówna, Majchrzycka, Sawicka, Tomczykówna, Habierówna.

PROGRAM KOLARSKI ZRSS. W ROKU 1931.

Zarząd ZRSS. urządza w roku 1931 następujące imprezy kolarskie:

1. do dnia 7 czerwca r. b. winny RSKO. i kluby przeprowadzić zawody otwarcia na rok 1931, będące zarazem jednymi z zawodów eliminacyjnych ZRSS. w związku z Olimpjadą Rob. w Wiedniu.

2. do dnia 11 lipca r. b. Okręgi i kluby prowadzą agitację przedolimpijską oraz dotyczącą Zlotu kolarskiego w Zakopanem.

3. 11 lipca r. b. Zlot kolarski gwiaździsty w Zakopanem.

4. 12 lipca r. b. wyścig Morskie Oko — Zakopane.

5. 14 lipca r. b. wyjazd na wycieczkę Wiedeńską, która trwać będzie do dnia 30 lipca, w którym to dniu nastąpi powrót wycieczki do kraju.

6. 2 sierpnia projektowane zawody międzynarodowe kolarskie Łotwa-Polska — 100 kilometrów na szosie w Warszawie.

7. 23 sierpnia r. b. zawody o mistrzostwo Robotniczej Polski na szosie we Lwowie — 100 kil.

8. między 20 a 27 września r. b. winne RSKO. i poszczególne robotnicze kluby sportowe zorganizować biegi zamknięcia sezonu na dystansie zależnem od warunków miejscowych od 25 do 100 kilometrów.

WYCIECZKA KOLARSKA DO WIEDNIA NA OLIMPJADĘ.

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych — Sekcja Kolarska organizuje wycieczkę kolarską do Wiednia na II Olimpjadę Robotniczą. Wyjazd wycieczki nastąpi w dniu czternastego lipca r. b. z Zakopanego o godzinie 7-ej rano. Poniżej podajemy trasę:

Zakopane — Rożembarek — 125 kilometrów — 14 lipca 1931 r.

Rożembarek — Trenczyn — 139 kilom. — 15 lipca.

Trenczyn — Bratislawa — 123 kilom. — 16 lipca.

Bratislawa — Wiedeń — 64 kilom. — 17 lipca.

(Dnia 17 lipca zwiedzanie Bratislawy i okolic).

Od 19 lipca do 26 lipca pobyt w Wiedniu na Olimpjadzie, zwiedzanie Wiedna, zawody kolarskie na Olimpjadzie.

Dnia 27 lipca wyjazd z Wiednia (o godzinie 7-ej rano).

Wiedeń — Brno — 120 kilom. — 27 lipca 1931 r.

Brno — Ołomuniec — 82 kilom. — 28 lipca.

Ołomuniec — Cieszyn —113 kilom.— 29 lipca.

Cieszyn — Kraków — 109 kilom. — 30 lipca.

Całość trasy wynosi 877 kilometrów. Koszt utrzymania, noclegów oraz przejazdu kolejami do Zakopanego i z Krakowa do miejsca zamieszkania, wynosi 170 złotych. W razie nieuzyskania paszportów darmowych koszt wycieczki zwiększy się około 10 złotych. Zawodnicy, którzy będą brali udział w wycieczce winni mieć w należytym porządku rower, dwie dętki zapasowe, płaszcz względnie kurtkę nieprzemakalną. Dopuszczalne zebranie bagażu w ilości do 10 kilo (ubranie. obuwie i t. p.). Bagaż będzie transportowany na samochodzie, który będzie szedł za wycieczką. Wszyscy zawodnicy winni mieć czapki klubowe, czerwone koszulki, czarne majteczki. Zawodnicy winni przyjechać dnia 13 lipca do Zakopanego, tak, aby po przespanej nocy i sprawdzeniu rowerów mogli rano dnia 14 lipca punktualnie o godzinie 7-ej rano wyjechać z Zakopanego.

Wpisowe w sumie złotych pięćdziesięciu (a conto ogólnej sumy), dowód osobisty, zwolnienie z PKU. winny być przesłane do ZRSS. najldalej do dnia 15 czerwca r. b. Po tym terminie żadnych zgłoszeń Sekcja Kolarska ZRSS. uwzględniać nie będzie.

MISTRZOSTWA KOSZYKÓWKI W. R. S. K. O.

Ostatnie spotkanie w Koszykówkę o mistrzostwo W. R. S. K. O. dały wyniki:

Skra I — Gwiazda II 30:0 walk.
Skra II — Skra piłkarze 19.11.
Sarmata II — Gwiazda I 30:0 walk.

ZLOT KOLARSKI W ZAKOPANEM.

Odbędzie się w dniu 11-go lipca o godzinie 14-ej otwarcie Zlotu. O godzinie 18-ej zabawa towarzyska i wieczornica.

Dnia 12-go o godzinie 8-ej rano — bieg kolarski Zakopane — Morskie Oko — Zakopane — 64 kilometry, zwiedzanie Zakopanego.

13-go lipca wycieczka w góry trzydniowa (dla tych wszystkich, którzy nie jadą do Wiednia).

Zgłoszenia na Zlot należy przesyłać do dnia 15 czerwca r. b. do Sekretarjatu ZRSS. Zniżki kolejowe do Zakopanego uzyskują zawodnicy w poszczególnych Urzędach Okręgowych Wychowania Fizycznego.

PROGRAM LEKKO - ATLETYCZNY Z.R.S.S. NA ROK 1931.

Sekcja lekko - atletyczna R. R. S. S. ustaliła następujący kalendarzyk:

1) 13—14 czerwca — Kluby i okręgi winne przeprowadzić zawody, mające na celu eliminację okręgową przedolimpijską w lekkiej-atletyce.

Zawody te mogą być zarazem mistrzostwami okręgowemi.

2) 27 i 29 czerwca—Centralne, przedolimpijskie eliminacyjne zawody lekkoatletyczne w Warszawie.

3) 19—27 lipca — Olimpjada w Wiedniu.

4) Tydzień po olimpjadzie projektowane zawody międzynarodowe z Łotwą i Estonją.

5—6 września — Mistrzostwo Polski Robotniczej w Katowicach.

TURYSTYKA.

Celem zapoczątkowania akcji wycieczkowej, Z. R. S. S. organizuje w r. 1931 następujące wycieczki: 1) 5—6 września na mistrzostwa lekko-atletyczne do Katowic ze zwiedzaniem kopalń i zakładów przemysłowych.

2) na mistrzostwa kolarskie do Lwowa ze zwiedzaniem okolic.

3) nad morze do Gdańska i Gdyni, na zamknięcie obozów i kursów Z. R. S. S. oraz na wspólne święto z towarzyszami gdańskimi na 29 i)30 sierpnia.

Ubiegła niedziela w sporcie

LECHJA — LEGJA 2:1 (1:1).

Nowe niespodziewane zwycięstwo Lechji, tym razem nad Legją. Legja zasłużyła wprawdzie na wygraną, jednak niesłychanie ambitna i rozumna gra Lechji spowodowała zwycięstwo zespołu lwowskiego. Pierwszą bramkę zdobył Przeździecki w 10 min. następnie wyrównywa Rusiecki. Po przerwie w drugiej minucie Pająk z rzutu karnego za ręką Jesionki strzela zwycięską bramkę. Lechja gra na czas i utrzymuje do końca zwycięstwo.

WARTA — Ł. K. S. 2:0 (1:0).

Zasłużone zwycięstwo Warty w Poznaniu. Bramki dla Warty zdobyli Andrzejewski, a po przerwie dalekim strzałem Przykucki.

POGOŃ — WISŁA 2:0- (1:0).

Mecz rozegrany we Lwowie miał przebieg bardzo ciekawy, przyczem drużyna Pogoni, która grała bez Hankiego pokazała bard,zo ładną grę. Bramki dla Pogoni zdobyli Zimmer i Skowroński, a dla Wisły — Kisieliński II z rzutu karnego.

RUCH — POLONIA 3:0 (3:0).

Zdecydowana przewaga Ruchu, zwłaszcza w pierwszej połowie. Bramki zdobyli Włodarz, Zarzecki i Peterek. Po przerwie Polonia atakuje, lecz nawet jednej bramki nie może zdobyć. Sędzia dr. Lustgarten.

CRACOVIA GARBARNIA 1:1 (1:0).

Drużyna Cracovii zasłużyła na wygraną. Bramkę zdobył Czarnik, po przerwie wyrównał Pazurek I.

MAKABI — ZNICZ 6:3 (3:2).

Rozegrany mecz na boisku Skry przyniósł jeszcze jedną porażkę Zniczowi, a pierwsze w mistrzostwach zwycięstwo Makabi. Znicz, grając w osłabionym składzie, miał na początku gry przewagę. Zdawało się, że Znicz wysoko wygra, lecz Makabi szybko doszła do głosu i uzyskała prowadzenie. Końcowe minuty gry należały do Makabi, która w tym czasie strzeliła 2 bramki.

Dla Zniczu bramki zdobyli pr. i lew. łącznik.

WARSZAWIANKA — GWIAZDA 10:0 (2:0).

O ile Warszawianka wystawiła skład zasilony graczami ligowymi o tyle Gwiazda wprost odwrotnie — mocno osłabiony brakiem Lernerów i Górki.

Tak wysoki wynik Gwiazda musi zawdzięczać zdekompletowaniu drużyny, gdyż zostało kontuzjowanych 3-ch graczy tak, że Gwiazda skończyła mecz w ósemkę. Widać to zresztą po samym wyniku, który po przerwie z 2:0 powiększył na 10:0.

SKRA — POLONJA Ib 1:1 (1:0).

Do meczu tego, rozegranego na boisku Polonji, Skra wystąpiła z 3-ma rezerwowymi. Do przerwy, grając z wiatrem Skra ma całkowitą przewagę i uzyskuje zaraz na początku bramkę przez Błazałka II. W tym okresie gry napastnicy Skry przestrzeliwują kilka murowanych pozycji. Po przerwie na początku przygniata lekko Polonja, poczem gra się wyrównywa a pod koniec znów przewaga Skry. W tej części gry wskutek nieporozumienia między obrońcami Skry Olasek strzela bramkę dla Polonji.

MARYMONT — A. Z. S. 2:1 (0:0).

Pomimo, iż Marymont wystąpił bez 3 graczy pierwszej drużyny przeważał przez cały czas meczu. Akademicy bronili się bardzo skutecznie zwłaszcza do przerwy. Po zmianie stron jednak atak Marymontu zaczyna grać bardziej intensywnie i uzyskuje 2 bramki przez Kulisę i Sokołowskiego. A. Z. S. zrewanżował się jedną bramką strzeloną przez Chudkiewicza z karnego.

LEGJA Ib ŚWIT 3:0 (1:0).

Zwycięstwem tym Legja przerwała Świtowi zwycięski pochód w mistrzostwach. Wygrana Legji zupełnie zasłużona. Przez cały czas przewaga zwycięzców, dla których bramki uzyskali Rostkowski 2 i Geiger 1.



Piękny moment na meczu piłkarskim Holandja — Niemcy, zakończony wynikiem 1:1.

Mecz szermierczy Polska-Czechosłowacja 1:2

W Piszczanach rozegrany był mecz szermierczy Polska — Czechosłowacja, zakończony wynikiem 2:1 dla Czechów Polacy zostali pokonani w szpadach, jednak drugiego dnia odnieśli zwycięstwo w szablach. W walkach na floserty Polacy oddali walkower.

VI NARODOWY BIEG NA PRZEŁAJ 8 KLM.

Na lotnisku cywilnem rozegrano Narodowy Bieg na przełaj na trasie 8 klm. Mimo niezbyt licznego udziału zawodników prowincjonalnych, do biegu tego stanęła rekordowa ilość 380 zawodników. Po pierwszych kilkuset metrach wysuwa się na czoło „tandem" Warszawianki Kusociński i Petkiewicz Po 2 klm. prowadzi Kusociński o 10 mtr. przed rywalem, następnie odległość po 4 klm. zwiększa do 100 mtr. a Petkiewicza dochodzi Puchalski. Czwartym jest Adamczyk, a piątym — Strzałkowski. Następnie Kusociński, znajdujący się w doskonałej formie odrywa się coraz bardziej i ma już zwycięstwo zapewnione. Petkiewicz dopiero na ostatnim kilometrze zostawia Puchalskiego i kończy zasłużenie na drugiem miejscu o jakieś 300 mtr. ze swym rywalem.

Wyniki biegu: 1) Kusociński (Warszawianka) 26:14, 2) Petkiewicz (Warszawianka) o 300 mtr., 3) Puchalski (Legja) 100 mtr. za Petkiewiczem, 4) Strzałkowski (42 pp. Białystok), 4) Adamczyk (Orzeł), 6) Dawidowicz (Zw. Strzelecki — Piotrków), 7) Więckowski (Sokół I — Grudziądz), 8) Mościbrodzki (Lida), 9) Nowacki (Warszawianka), 10) Gapieniuk.

OGÓLNOKRAJOWE NARADY KLUBÓW SPORTOWYCH „KRAFT"

W dniu 13-ym b. m. odbyły się ogólnokrajowe narady Robotniczych Klubówsportow. „Kraft".

Przybyli przedstawiciele 25ciu klubów na ogólną ilość 45-ciu, reprezentując 2.000 członków. Na naradach uchwalono:

1) członkami klubów mogą być osoby, stojące na gruncie Palestyny Pracującej;

2) Organizacja sportowa uważa siebie za część Sportowej Międzynarodówki Robotniczej;

3) Organiz. Sport. stoi w łączności z Organ. Sport. Palestyńską „Hapoel" (Robotnik).

Pozatem uchwalono poczynić przygotowania do Robotn. Olimp. w Wiedniu, przeprowadzić akcję propagandową, werbunkową i t. d.

Do Biura Centr. wybrano tow. tow. dr. Pekera, braci Zylbermanów, dr. Bermana, Spiesmana i Serejskiego. Do Rady wybrano: dr. Krojsza (Łódź), radnego Brando (Grodno), Lejzerowicza (Piotrków), Telermana, Izraelewicza (Warszawy), Rosenwalda (Kielce), dr. Grasfelda (Białystok), Gutmana (Będzin), Weiszalca (Dąbrowa-Górnicza), Wachta (Kraków), Zabackiego (Kobryń), Goldsztejna (Lublin).

Jak widzimy z powyższego, konsolidacja ruchu robotniczego sportowego postępuje ciągle naprzód.

SMUTNE FAKTY W P. Z. H. L.

Każdemu, kto interesował się w ostatnim roku pracą Polskiego Związku Hokejowego, na pierwszy rzut oka wydało się, że zostało zrobione bardzo wiele. Rzeczywiście, nie można negować efektywnej na zewnątrz pracy związku, jednakże po wejrzeniu głębiej w tę „pracę", przekonamy się, że nie wszystko było w porządku. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o organizację kursu instruktorskiego hokejowego, obozu przed mistrzostwami i o mistrzostwa świata.

Ze źródła bardzo miarodajnego dowiedzieliśmy się o niezbyt pochlebnych dla związku, a ściślej mówiąc dla organizatorów, wyżej wymienionych imprez, faktach.

Instruktorski kurs hokejowy odbył się w terminie od 5 grudnia do 18 stycznia. Od uczestników w liczbie 18 osób P. Z. H. L. nie wziął żadnych zobowiązań co do ukończenia kursu, co w skutkach było bardzo opłakane, gdyż w dniu egzaminu zamiast 18 osób, zjawiło się zaledwie 6. Najwyraźniej z tego wynika, iż kurs został potraktowany jako impreza dla przyjemności własnej, dla treningu, pomimo, iż pieniądze łożył na to Związek.

Inna rzecz, iż fakt wcześniejszego opuszczenia kursu przez część uczestników została poniekąd usprawiedliwiona wątpliwemi korzyściami, osiągniętemi na kursie, bowiem program przeładowany był teorją kosztem wiadomości praktycznych. Przedewszystkiem oprócz małej ilości zarezerwowanych godzin na lodzie, trener p. Farlow okazał się człowiekiem zupełnie nieodpowiednim na to stanowisko. Przyjechał z opóźnieniem i podczas samego kursu był 2 czy 3 razy z uczestnikami na lodzie. Wogóle jego wartości jako trenera były bardzo wątpliwe. Może kiedyś był on nawet dobrym graczem, ale teraz prawie nic nie potrafił on pokazać ani uczestnikom Kursu, ani późniejszym uczestnikom obozu. Prócz tego jego niepunktualność, jak również na sposób kanadyjski stan nie zawsze trzeźwy, nie mógł zachęcić uczestników do naprawdę solidnej pracy, i ugruntować w nich szacunku należnego trenerowi. Nic też dziwnego, iż w krótkim czasie zyskał on sobie nazwę „Kubusia". Za co brał on te 300 dolarów miesięcznie, niezupełnie wiadomo. Jak się p. Farlow gorliwie odnosił do swych obowiązków świadczy fakt, iż na jeden z meczów Polski nie przybył, pijąc uprzednio przez całą noc z Kanadyjczykami. Samo zorganizowanie kwater i utrzymania uczestników również nie przemawia na korzyść organizatorów, bowiem nie zrobiono niemal nic, ażeby koszty były, jak najmniejsze i np. za jedzenie w restauracji za zawodnika dziennie płacono aż 7,70 zł. Jednem słowem wydano dużo pieniędzy, nie dając wzamian uczestnikom niemal żadnych pozytywnych korzyści.

To samo, co dotyczy kursu dałoby się powiedzieć o obozie treningowym, podczas którego jazdy na lodzie było jak na lekarstwo.

Podczas samych mistrzostw w Krynicy zrobiono cały szereg niedociągnięć natury czysto organizacyjnej, niezbyt ładnie świadczących o naszych organizatorach. Oto np. podczas Kongresu, gdy wszyscy delegaci i zarząd Międzynarodowej Ligi byli zebrani, przedstawiciel Polski, a zarazem vice-prezes Ligi p. dr. Polakiewicz zjawił się po 45 minutach, wywołując wielkie niezadowolenie u zebranych.

Innym znów razem po rozdaniu nagród, kiedy jednak pozostało do załatwienia cała masa spraw. związanych z sekretarjatem, p. dr. P. wyjechał w tajemnicy do Warszawy, narażając opinję organizatorów na szwank. Wogóle o ile w Warszawie p. dr. P. pracował intensywnie, o tyle w Krynicy wprowadzał wielki zamęt, co doprowadzało niejednokrotnie do poważnych scysji.

Sprawa medali pamiątkowych również nie przedstawia się zbyt jasno. Rozdawano je bez żadnego planu i porządku, niektórym osobom po 3 i 4, a dla innych nie było wcale. Po Krynicy chodziły nawet pogłoski, iż medale takie posiadały nawet damy nie zanadto z towarzystwa.

Tak więc tych kilka faktów nie zbyt dobrze świadczy o pracach P. Z. H. L. w sezonie ubiegłym.

K. B.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PONIEDZIAŁEK

STARÓWKA godz. 7 w. w lokalu Długa 19, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy ref. tow. dr. Krügera.

WOLA - CZYSTE w poniedziałek dnia 4 maja o godz. 7 wiecz. posiedzenie Komitetu dzielnicy, dnia 6 maja konferencja dzielnicy godz. 7 wiecz.

WTOREK

CZERNIAKÓW godz. 7 w. w lokalu Nowosielecka 1, odbędzie się konferencja dzielnicy, na porządku dziennym wybór delegata na Konferencję Okręgową.

NOWE - BRUDNO godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

OCHOTA godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.

KOŁO ELEKTROWNI P. P. S. o godz. 6 w., Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się zebranie członków Koła.

KOŁO KOLEJARZY PPS. o godz. 4 pół w lokalu Siedzibna 5 m. 10 odbędzie się zebranie członków Koła.

RUCH KOBIECY

WARSZ. WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. zawiadamia, że we wtorek 5 maja o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ulicy Leszno 53, odbędzie się odczyt **Marji Chmieleńskiej: „O wczasach robotniczych".**

O godz. 8.30 **KONFERENCJA DZIELNICOWA.** Na porządku obrad: 1. Sprawozdanie. 2. Wybory delegatek dzielnicy na konferencję międzydzielnicową. 3. Projekt rezolucji kongresowych 4. Wolne wnioski.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

EGZEKUTYWA. We wtorek, dnia 5 b. m o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie Egzekutywy K. W. Warsz. Org. Młodz. TUR.

EGZEKUTYWA. Posiedzenie Egzekutywy odbędzie się w środę o godz. 19, w lokalu, Warecka 7, I-sze piętro.

WYKŁADY INSTRUKCYJNE. W poniedziałek dn. 4 b. m. o godz. 7 — 9 wiecz. odbędzie się w lokalu Koła Młodzieży T. U. R. (Zw. Metalowców) ul. Leszno 53, wykłady tow. tow. **Garlickiego i Jędrzejewskiego.**

Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Sewilla — miasto miłości".
APOLLO: „Harold trzymaj się"...
CAPITOL: „Alraune".
CASINO: „Czar tanga".
COLOSSEUM: „On i jego siostra".
COLOSSEUM (Mała sala): „Simba, król puszczy".
CRISTAL: „Tarzan władca dżungli".
CZARY: „Rozkosze gościnności".
FILHARMONJA. „Melodja szczęścia".
FORUM: „Martwy węzeł".
HELIOS: „Parada miłości".
HOLLYWOOD. „Kobieta bez serca".
JEDEN ZŁOTY: „Karol XII".
KOMETA: „Krwawy klejnot"
LUX: „W Luna Parku".
MAJESTIC: „Quo Vadis".
MIEJSKI: „Kobieta na Marsie".
MEWA. „Pokusa".
POLA NEGRI PALACE: „Cain".
PALACE: „On i jego siostra".
PROMIEŃ: „Rycerze ognia".
PAN: „Parada miłości" i „Poganin".
ROXY: „Wiatr od morza".
REWJA: „Brudne pieniądze".
ŚWIATOWID: „Marokko".
SPLENDID: „W noc po zdradzie".
STYLOWY: „Młode orły".
STAROMIEJSKI: „Rozkosze niebezpieczeństwa".
SOKÓŁ: „Droga do raju".
TĘCZA: „Odwieczna pieśń".
TOMBOLA: „Parada miłości".
TON: „Wiatr od morza".
TRIANON. „Arka Noego".
UCIECHA: „Na Sybir".
URANJA: „W obliczu śmierci".
WISŁA: „Na Sybir" ze Smosarską.
ZNICZ: „Arka Noego".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

KRONIKA STOŁECZNA

OSZCZĘDNOŚCI W GOSPODARCE MIEJSKIEJ

Komisja oszczędnościowa magistratu, przeprowadza kompresję budżetu w granicach od 10 do 15.000.000 zł. Pozwoli na to na zmniejszenie budżetu o 10 proc. i wynikać będzie z oszczędności personalnych i rzeczowych we wszystkich działach gospodarki miejskiej.

POBÓR W WARSZAWIE

W poniedziałek, 4 b. m., rozpocznie się w Warszawie pobór mężczyzn, ur. w r. 1910 i tych z pośród ur. w latach 1908 i 1909, którzy przy poprzednich przeglądach uznani byli za czasowo niezdolnych ze służby wojskowej (kat. B).

„TOKI" W OGRODZIE ZOOLOGICZNYM

Oczekiwane „toki" głuszca i cietrzewia w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Warszawie już się rozpoczęły. Ptaki tokują wbrew zwyczajowi nietylko po wschodzie słońca, ale również i przez cały dzień aż do wieczora.

ODKAŻANIE TELEFONÓW

Komisarjat rządu m. st. Warszawy przypomina abonentom telefonów o obowiązku systematycznej dezynfekcji aparatów telefonicznych, zbiorowych i publicznych.

OTWARCIE FILJI DOMU ZAROBKOWEGO.

Na najbliższem posiedzeniu magistratu rozważany będzie wniosek zarządu wydziału op. społ. w sprawie uruchomienia filji domu zarobkowego w gmachu miejskim przy ul. Żelaznej 95-c, w którym dotychczas mieściła się bursa dla chłopców.

WYPOMPOWANIE WODY Z GLINIANKI

Warszawska straż ogniowa wykonała na rachunek pewnej spółki terenowo - budowlanej w Mokotowie ciekawej pracy. Mianowicie, przy pomocy dwóch pomp motorowych wypompowano całą zawartość glinianki przy zbiegu ul. Narbuta i Włodarzewskiej oraz sąsiednich przy ul. Łowickiej i Madalińskiego. Wypompowaną wodę spuszczono do kanałów miejskich.

WZNOWIENIE KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ

W kwietniu warszawski urząd wojewódzki potwierdził zgłoszenie o uruchomienie przedsiębiorstw autobusowych na linję Warszawa - Falenica.

TRAGEDJE LUDZI PRACY

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

18-letnia Władysława Przychodzeń, bieliźniarka, otruła się jodyną w mieszkaniu własnem.

29-letnia Czesława Durle napiła się esencji octowej.

Z GŁODU I BRAKU PRACY.

Na ul. Chłodnej upadła na chodnik 32-letnia Julja Błędowska, wyrobnica (wieś Kowalewka, gm. Dąbrowa, pow. Mława). Lekarz Pogotowia stwierdził u B. osłabienie z głodu, po udzieleniu pomocy przez lekarza Pogotowia Błędowska została przewieziona do domu noclegowego dla kobiet.

ŚMIERĆ PRZY PRACY.

W szpitalu Dz. Jezus zmarł Jan Wolski zbrojarz przy robotach żelbetonowych, zajęty przy budowie gmachu spółdzielni mieszkaniowej Z. U. P. U. Wolski, wskutek braku zabezpieczenia, spadł z rusztowania z wysokości I piętra i upadł na deskę na parterze. Wskutek upadku W. doznał wstrząsu mózgu i pęknięcia czaszki.

RÓŻNE WYDARZENIA WCZORAJSZEGO DNIA

PRZEJECHANY PRZEZ DOROŻKĘ.

Na rogu ul. Hożej i placu 3-ch Krzyży dorożka przejechała młodzieńca, który doznał poranienia głowy. Rannego opatrzyło Pogotowie.

SKUTKI PIJAŃSTWA.

Na rogu ul. Chmielnej i Wielkiej znaleziono pijanego aż do utraty przytomności 20-letniego Jana Dobrowolskiego. Lekarz Pogotowia zastosował sole trzeźwiące.

ŻYWA SKARBONKA

5-letni Lutek Markus bawiąc się pieniędzmi, połknął 10-groszową monetę. Przerażona matka przybiegła z dzieckiem do pobliskiego ambulatorjum Pogotowia. Tam lekarz udzielił porady, polecając matce zaaplikowanie chłopcu przeczyszczających środków.

FATALNY UPADEK.

16-letni Icek Korenbaum (Gęsia 39), upadł na chodniku przed ymże dimem i złamał prawie ramię, co stwierdził lekarz w ambulatorjum Pogotowia.

DWOJE DZIECI POKĄSANYCH PRZEZ PSY.

Na ul. Karolkowej pies pokąsał w prawe podudzie 4-letniego Edwarda Dąbrowskiego (Karolkowa 27).

Na ul. Kupieckiej pieść ugryzł w lewe przedramię 9-letniego Joska Sikorę (Kupiecka 9) ucznia. W obu wypadkach udzielił pomocy lekarz w ambulatorjum Pogotowia.

WYPADEK TRAMWAJOWY

Na ul. Muranowskiej Nr. 35 pod przejeżdżający tramwaj dostała się dziewczynka, żydówka, około lat 4-ch, której nazwiska i adresu nie zdołano narazie ustalić. Dzięki przytomności umysłu motorniczego, któ ry w porę puścił w ruch wszystkie hamulce, dziecko doznało jedynie ogólnego potłuczenia oraz starcia naskórka na lewym pośladku. Ofiarę braku opieki przewieziono do ambulatorjum Pogotowia, skądd po udzieleniu pierwszej pomocy karetka Pogotowia przewiozła dziecko do szpitala im. Bersonów i Baumanów przy ul. Śliskiej.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
nieczynny
Narodowy
o g. 8 „Dzień jego powrotu"
Nowy
o g. 8 „Pod falami"
Letni
o g. 8 „Dobra wróżka"

TEATR ATENEUM — gra nieodwołalnie tylko do dziś „Ulicę" Rice'a, poczem wprowadza na afisz „Europę" Jerzego Brauna. Rolę Franka Morana gra nadal Stefan Jaracz.

TEATTR WIELKI: Dziś przedstawienie zawieszone.

TEATR NARODOWY: Dziś „Dzień jego powrotu".

W próbach codziennych pod kierunkiem reżyserskim dyr. Solskiego nowa sztuka Karola Huberta Roztworowskiego „Przeprowadzka".

TEATR LETNI. Dziś komedja Fr. Molnara p. t. „Dobra wróżka".

TEATR NOWY: Dziś sztuka J. A. Hertza p. t. „Pod falami".

TEATR POLSKI. Dziś i jutro „Król teatru".

TEATR MAŁY. Dziś i jutro „Droga do piekła".

TEATR „QUI PRO QUO". Powtórzenie premjery operetki - rewji p. t. „Czarne na białem" z gościnnym występem światowej sławy murzynów pod dyrekcją Louis Douglasa. W rewji tej wystąpi również Vera Bobrowska, Nobiswówna, Fuks i chór Dana.

TEATR „MORSKIE OKO". Dziś rewja „Podróż na księżyc".

TEATR „QUI PRO QUO". Dziś operetka-rewja p. t. „Czarne na białem".

TEATR „WESOŁY WIECZÓR". Dziś i codziennie świetna rewja „To takie dobre... kiedy niewolno!".

TEATR „NOWY ANANAS". Rewja p. t. „Niedyskrecje majowe".

TEATR „MIGNON". Rewja „Gdzie się podziały pieniądze".

TEATR „WESOŁY KĄCIK". Codziennie rewja „Coś dla dam".

ZE STOW. MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI. 81 audycja odbędzie się w sali Konserwatorjum w dniu 4 maja r. b. o godzinie 6.15 wieczorem.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

WTOREK

11.40 — 11.55 Przegląd Prasy PAT. 11.58 — 12.10 Sygnał czasu. Hejnał z Wieży Marjackiej. 2.10 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 — 13.25 Komunikat P. I. M-a. 13.25 — 14.15 Przerwa. 14.15 — 14.35 Komunikat gospodarczy. 14.35 — 14.50 „Chwilka lotnicza". 14.50 — 15.15 „Kolarski rajd krajoznawczy" — wygł. J. Włodarkiewicz. 15.15 — 15.30 Przerwa. 15.30 — 16.10 Odczyty dla maturzystów. 16.10 — 16.15 Komunikat Centralnego Biura Hydrograficznego. 16.15 — 16.30 Rozwiązanie konkursu szaradowego — ogłosi p. Henryk Ładosz. 16.30 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 — 17.40 „Polskie zdrojowiska i uzdrowiska" wygł. dr. E. Piestrzyński. 17.45 Popularny koncert. 18.45 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 — 19.25 Giełda Rolnicza. 19.25 — 19.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35 — 19.40 Odczytanie programu na dzień następny. 19.55 — 20.00 Płyty gramofonowe. 20.00 — 20.15 Kwadrans literacki p. t. Lafcadio Hearn: „Żywy bóg" — nowela japońska. 20.15 — 20.30 Odczyt p. t. „Francuskie piśmiennictwo o muzyce" — wygł. p. K. Stromenger. 20.30 — 21.30 Transmisja z teatru akustycznego. 21.20 — 21.35 Repertuar Warsz. Teatrów Miejskich. 21.35 21.50 Prof. Tad. Zieliński feljeton p. t. „Manja twórcza Fryderyka Nietschego". 21.50—22.35 Recital fortepianowy Róży Etkin. 22.50 — 23.00 Komunikaty. 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna.

STAN POGODY

Przewidywany przebieg pogody do wieczora. Rano pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanem. W godzinach popołudniowych zachmurzenie większe i opady przesuwające się od zachodu kraju, ciepło. Temperatura do 22 st. w godzinach południowych, potem ochłodzenie. Słabe wiatry południowo - wschodnie.

POKWITOWANIE

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI.

W dniu Imieni Zygmunta Przybylskiego — koleżanki i kolega składają 20 zł.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

MŁODY ŚLUSARZ poszukuje jakiejkolwiek pracy, choćby za niskiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia nadsyłać do Adm. „Robotnika" pod „Bezrobotny".

PRACY w charakterze gospodyni lub służącej poszukuje. Oferty składać: Zielna 9, m. 40. Własiewicz.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.